KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Sierpnia 1866 r. | № 174. | Lat 45. | 22 Lipca / 3 Sierpnia 1866 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 14 w poł. c. st 19 | Wys. wody st: 3 c. 7 (Przybywa) | Wschód Słońca g. 4 m. 24 | Zachód „ „ 7 „ 46 | Jutro, Śgo Dominika Wyznawcy.

— W skutku przedstawienia Najjaśniejszemu Panu, najpoddanniejszych adresów od mieszkańców gmin: Bartoldy, Opinogóra, Chołoszyn, Chojnowo, Dzierzgowo, Zaręby, Młock, Zalesie, Krzynowłoga-Wielka, Sielce, Karwacz, Regimin, Bugry, Jednorozice, Baranowo, Ojrzeń, Sońsk, Nużew, Krzynowłoga-Mała; miasteczka: Krasnosielca w Gubernji Płockiej, i Strzeleckiego Towarzystwa m. Łodzi, w Gubernji Warszawskiej, z powodu ocalenia życia Najjaśniejszego Pana od zbrodniczego zamachu dnia 4go Kwietnia, a także mowy, mianej przez Rabina Szaję Londona, z tegoż powodu w Synagodze m. Soboty, Jego Cesarska Mość Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim gminom i stanom, które złożyły wzmiankowane adresa, oraz Rabinowi Londonowi, za wyrażone wiernopoddańcze uczucia, oznajmić w Imieniu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, podziękowanie. (D. W.)

— *Dyrektor Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego*, zawiadamia niniejszem, że zapis nowo-wstępujących kandydatów na rok szkolny 1866/7, do Szkół Niższych Oficjalistów Wiejskich, w Końskowoli, w Radomsku, w Niegłosach pod Płockiem, i w Weronowie pod Radomiem, rozpoczął się z dniem 1 Lipca r. b. Oprócz pensjonarzy, przyjmowani będą młodzieńcy przychodni z otaczających miasteczek i włości, od 13 do 17 lat wieku mający, którzy równie jak pensjonarze, przy podaniu do Nauczyciela Szkoły, złożyć mają następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia; 2) Świadectwo szczepionej ospy; 3) Świadectwo miejscowej Władzy Policyjnej, że są zapisani do xiąg ludności stałej. Prócz tego, pensjonarze mają złożyć deklarację regularnej opłaty szkolnej. Uczniowie przychodni, jako korzystający tylko z nauki, wolni są od wszelkich opłat; pensjonarze zaś, za pomieszkanie, żywność, odzież, bieliznę, opranie, opał, światło, pomoce naukowe i pomoc lekarską, tytułem wpisu rocznego, uiszczać będą po rs. 50 rocznie, w dwóch równych ratach z góry, to jest, przy zapisie i w dniu 1 Stycznia 1867 roku. Przy zapisie kandydata do Szkoły, wymaga się obecności ojca, matki lub opiekuna, dla złożenia deklaracji, iż każdego czasu odbierze napowrót swego syna, czyli też pupilla, jeżeli Zwierzchność szkolna z jakiegokolwiek powodu uzna za potrzebne usunąć go ze Szkoły. (Dz: W.)

— *Inspektor Gimnazjum w Radomiu*, zawiadamia, że w Gimnazjum Radomskiem, żeńskiem, zapis uczennic na rok szkolny 1866/7, odbywać się będzie od dnia 24 Lipca (6 Sierpnia) do dnia 3 (15) Sierpnia r. b., każdodziennie, od godziny 9ej do 1ej, oprócz dni Niedzielnych i Świątecznych; w Gimnazjum zaś męzkiem od dnia 4 (16) Sierpnia do 9 (21) Sierpnia włącznie, w godzinach po południowych, od 3ej do 7ej. Dla dogodności rodziców, nie mieszkających w Radomiu, iżby ci raz jeden tylko z córkami i synami, w interesie zapisu do miasta Radomia udawać się potrzebowali, zapis uczennic przyjezdnych, wyłącznie odbędzie się w dniu 4 (16) Sierpnia z rana, który to dzień wyznacza się również na examin dodatkowy dla uczennic, bądź pozostawionych bez promocji, bądź tych, które takową otrzymały pod warunkiem udowodnienia dostatecznego postępu w przedmiotach, jakie im poprzednio promocje tamowały. Lekcje w Gimnazjum żeńskiem rozpoczną się z dniem 5 (17) Sierpnia, a w Gimnazjum męzkiem z dniem 10 (22) Sierpnia. Uprzedza się rodziców i opiekunów, że nowo wstępujący kandydaci i kandydatki, nie wprzód do zapisu przyjęci będą, aż po złożeniu dowodów, to jest: metryki, świadectwa pochodzenia i świadectwa lekarskiego, jako mają szczepioną ospę i nie podlegają wadom fizycznym, stanowiącym przeszkodę w przyjęciu ich do zakładu publicznego. Wybór stancji i domowego nadzoru nad uczącą się młodzieżą, może nastąpić jedynie z pomiędzy osób do tego przez zwierzchność szkolną upoważnionych i za poprzedniem przez nią zezwoleniem. (Dz: War:).

— *Rozkazem Ober-Policmajstra do policji wykonawczej* zamieszczono: niektórzy z czasowych mieszkańców m. Warszawy, podają prośby o prolongację paszportów, wtedy, kiedy termin tychże od kilku dni, a niekiedy od paru tygodni upłynął. W skutku tego wydane zostało rozporządzenie do policji, ażeby osoby, starające się o prolongację pasportów, przedsiębrały o to starania, przed upływem terminu tychże, gdyż w przeciwnym rązie tak przetrzymujący pasport, jak i winny dozwolenia pobytu za takim pasportem, będą pociągnięci do odpowiedzialności. (Gaz. Polic.)

— Przyjechał do Warszawy: Rzeczywisty Radca Stanu *Sołowiew*, z Petersburga;—wyjechali zaś: Jenerał-Kawalerji *Uszakow*, do Petersburga; Koniuszy Dworu J. C. M., Hr: Zygmunt *Wielopolski*, do Pińczowa; Rzeczywiści Radcy Stanu: Baron *Unger-Szternberg*, za granicę; *Dekuciński*, do Łochowa; Członek Rady Stanu Królestwa *Hejlman*, do Austrji.

— W dniu jutrzejszym, jako w 6tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława *Zalewskiego*, b. Urzędnika Konsumcyjnego, odprawioną będzie Wotywa w kościele po-*Karmelickim* na Krakow: Przedm:, o godzinie 11tej z rana, na którą pozostała w smutku Żona-Krewnych i Przyjaciół, zaprasza. (12,292.)

— Wczoraj, o godzinie 6ej po południu, odbyła się wizyta główna w Ochronie XIVej, przy ulicy Waliców, pod liczbą 1100 położonej, wyłącznie dla dzieci płci żeńskiej, wyznania Mojżeszowego, otwartej. Nader liczna ilość opiekunek i członków Towarzystwa Dobroczynności, na akt ten zgromadziła się, a mianowicie: PP. *Prejss*, Prezes Administracji Ogólnej tegoż Towarzystwa; *Mejsels*, Nadrabin; *Nussbaum*, Prezydujący w domu schronienia ubogich i sierót starozakonnych; *Rogiński*, Naczelnik Sekcji Ochron; Pułkownik *Popławski* i t. d. Z opiekunek zaś, przybyły: Pani *Prejss*, Pani *Neubauer*, miejscowa opiekunka Pani Emilja *Lesser*, Pani *Orgelbrand* i inne. Wszyscy podziwiali postęp dziatwy, tak w nauce, jak w robotach ręcznych. Wszystkie dziewczynki schludnie odziane, i zdrowiem jaśniejące, odpowiadały na zapytania śmiało i przytomnie. A liczba ich nie mała, bo 120 wynosi. Dowodzi to wszystko troskliwości i gorliwości o dobro zakładu Pana Mathiasa *Bersohna*, opiekuna miejscowego, który nad tym zakładem, wspólnie z P. Henrykiem *Natansohnem* pracuje. Nie mniejsza wdzięczność należy też opiekunce Pani Emilji *Lesser*, dozorczyni Pani Barbarze *Hejman* i pomocnicy Pannie Annie *Hejman*. Z resztą wielu ze współwyznawców chętnie spieszy tu z pomocą, bądź datkiem pienięż-

nym, bądź własną pracą, zapewniając powodzenie tego użytecznego zakładu. I tak n. p. starszy felczer Pan Maurycy *Seifmann*, wszelkie posługi zawodowi jego odpowiednie, bez żadnego wynagrodzenia, najtroskliwiej w ochronie tej spełnia. W końcu aktu rozdano dzieciom nagrody w xiążkach i listy pochwalne. Pierwsze cztery nagrody otrzymały: Brejtermann Ewa, Aszenfarb Tekla, Pusch Małgorzata, Skalmer Justyna. Nadto rozdano dziewczynkom: spódniczek 3, chusteczek 50, fartuszków 20, szalików 2, które to ubiory wychowanice ochrony same wykonały.

— Jutro, Wizyta Jeneralna w Ochronie III, przy ulicy Pańskiej, pod Nrem 1227, o godzinie 6ej wieczorem.

— *Buletyn cholerycznych w Warszawie*, dnia 1go Sierpnia, jest następujący: Pozostało z 31 chorych: mężczyzn 10, kobiet—, razem 10; zachorowało m. 1, k. 1, r. 2; umarło m. 1, k. —, r. 1; wyzdrowiało m. —, k. —, r. —; pozostało na dzień 2gi Sierpnia m. 15, k. 2, r. 17.—Od początku epidemji (to jest od 21 Lipca do 1go Sierpnia), zachorowało m. 14, k. 1, r. 15; wyzdrowiało m. —, k. —, r. —; umarło m. 5, k. 1, razem 6. (Dz: War:).

— Dziełko Dra Mieczysława *Malcza*, p.t. „Cholera, jej istota i leczenie", nabyć można tak w mieszkaniu Autora Nro 1066 *M*, przy placu Zielonym, jako też i w znaczniejszych księgarniach Warszawskich.

— (A. n.) W onegdajszym Nrze *Kurjera Warszawskiego*, zamieszczone są bardzo trafne uwagi, o znanym wstręcie do pracy *poczciwych* zkądinąd górali, *vulgo* druciarzami zwanych. Na ich jednak obronę, przytoczyć musimy to, że tego *pracowstrętu* pozbywać się oni zaczynają. Widzieliśmy bowiem przy minionej kwartalnej rumacji, druciarzy, przenoszących meble, fortepjany, i t. p. przedmioty, co już korzystnie na ich stronę przemawia.

— Wczorajsze przedstawienie opery „Halki", było bardzo świetne. Panna *Kwiecińska* w roli „Halki", Panna *Graetz* w roli „Córki Stolnika", oraz PP. *Köhler* w roli „Jontka", byli życzliwie przyjmowani i głośnemi oklaskami okryci. Pan *Kozieradzki* rolę „Stolnika", P. *Prohazka* rolę „Janusza", oddali również należycie, i tym sposobem nowy ten skład osób, na długo znowu powodzenie tej ulubionej opery zapewnia.

— Oprócz opery „Wolny Strzelec," o której zamierzonym wznowieniu pisaliśmy, artyści nasi pracują także nad „Łucją" Donizettego.

— Od kilku dni bawi w Warszawie, przybyły z Wgo Xięztwa Poznańskiego, bardzo zdolny fortepjanista, organista i skrzypek, Pan Wincenty *Kruziński*. Słyszeliśmy kilka jego kompozycyi, z których niektóre podobno nakładem P. Hösicka mają wyjść na widok publiczny. Znawcy wielkie im pochwały oddają.

— Ira *Aldrige*, słynny tragik, występując na teatrze w Kijowie, gdzie gościł, podczas reprezentacji swojej, w nocy z dnia 30go Czerwca na 1szy Lipca, jak piszą „St.-Petersburgskie Wiadomości", okradziony został na znaczną summę pieniędzy.

— W Lublinie, w drukarni tamtejszej Pana Kossakowskiego, wyszedł obrazek, wierszem skreślony przez Stan. *Morozewicza*, p. t. „Dawno już temu".

— W zakładzie fotograficznym P. *Brandla* i *Spółki*, wykonane zostały widoki młyna parowego na Solcu, po pożarze, przed kilku dniami w zakładzie tym wynikłym. Jeden widok jest zewnętrzny, drugi zaś wystawia gmach, od strony dziedzieńca.

— W oknie xięgarni P. *Hösicka*, wystawionych jest kilkanaście fotografji w rozmaitych pozach, bawiącego obecnie w Warszawie komika-pjanisty, P. *Rejchmana*.

— W dniu 28ym z. m. Członkowie Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wraz z niektórymi Członkami Rady Zarządzającej Towarzystwa tejże drogi, odbyli podróż do Stacji granicznej Alexandrów, w celu wytknięcia linji pod projektowaną kolej do Ciechocinka. Czynności tej, na przestrzeni 6ciu wiorst, dopełnił Inżenier Lewicki. Bliższe studja, poprzedzające budowę samej odnogi, wkrótce rozpoczęte zostaną. Jest więc nadzieja, że na przyszłe lato, podróżni udający się do Ciechocinka, bez względu na zawodną częstokroć żeglugę parową, zapewnioną mieć będą wygodną i prędką jazdę do tych zdrojowisk.

— Niezbyt dawno otwartą została w naszem mieście ulica nowa, zwana Instytutową. Łączy ona Aleję Ujazdowską z ulicą Wiejską. Na jej utworzenie, grunt bezpłatnie oddał P. Stanisław *Lesser*. Zaledwie otwartą została, a już kilka na niej staje nowych domów. Z tych dwa, należące do Pana *Lessera*, wznoszone są według planu i pod kierunkiem architekta tutejszego, P. Ludwika *Żychlińskiego*. Obie kamienice będą dwupiętrowe z oficynami, jedna w stylu Korynckim, druga Jonickim, z balkonami i ze wszystkiemi dogodnościami, z postępem czasu od nowych kamienic wymaganemi. Na każdem piętrze będzie po dwa lokale. Roboty około tych budowli, wykonywają: mularską P. *Kleber*, ciesielską P. *Bevense*, stolarską P. *Ładnowski*; balkony żelazne dostarcza fabryka P. *Rudzkiego*. Naprzeciw tej posesji, buduje piękną villę dla siebie Budowniczy, P. *Ankiewicz*. Na placach wreszcie graniczących, a także dawniej do P. *Lessera* należących, również zapewne wkrótce wzniosą się kamienice. I tak, np. od strony placu Ujazdowskiego, budowaną jest już villa JWgo *Kruzego*, według planu Budowniczego *Ankiewicza*. Dotąd jeszcze jest kilka placów, tak na ulicy Instytutowej, jak i od strony placu Ujazdowskiego, do nabycia; pożądanemby było, aby rzeczona ulica wkrótce wybrukowaną została, co też nie zawodnie także wkrótce nastąpi.

— Ulica Miodowa, od wczoraj w wieczór, dla przejazdu otwartą została.

— Wczoraj wjazd pod teatrem, został chwilowo zamknięty, z powodu odnawiania tegoż.

— Pompa na targu Grzybowskim, której cembrowina zawaliła się, jest restaurowaną.

— *Dom Zleceń Ziemian w Włocławku*.—Na mocy pozwolenia władzy wyższej, odbędzie się w dniu 18 (30) Sierpnia r. b., o godzinie 1szej z południa, w mieście Włocławku, Ogólne Zebranie Akcjonarjuszów miejscowego Domu Zleceń Ziemian, kończącego w roku bieżącym 6cio-letni zakres istnienia swego; na które to Zebranie Zarząd tegoż domu, interessowanych uprzejmie zaprasza.—W Włocławku, d. 12 (24) Lipca 1866 r. — *Dąbski*, Hr. *Skarbek*, *Słubicki* i *Spółka*.—(12,284).

— Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej o 5ciu klas-

ach w Warszawie przy ulicy Krakows:-Przedmieście, w pałacu Stan: Hr: *Potockiego* Nro 415, zapewniwszy obie pomoc naukową PP. Nauczycieli tutejszych Gimnazjów do wszystkich przedmiotów, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic do wszystkich klass pięciu, rozpocznie się dnia 10go b. m.; wykład zaś z dniem 16 t. m.— Anna z Jacuńskich *Jasieńska*.

— Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej, 5cio-klassowej przy ulicy Aleje Jerozolimskie pod Nr 1582 *L*, zawiadamia osoby interesowane, że kurs nauk na tejże Pensji rozpoczyna się d. 4 (16) b. m.— Marja *Szumowska*.

— Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej, zamieszkała, przy ulicy Podwal Nro 525, ma honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że zapis na rok szkolny 1866/7, rozpoczął się z dniem 1szym Sierpnia, a kurs nauk, dnia 16go t. m. rozpoczętym zostanie.— Kazimiera *Słońska*.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 25 Lipca.*— Dzieło pokoju jest dziś na dobrej drodze; nie ulega to już wątpliwości, a rezultat ten przypisać należy stanowczemu wpływowi Cesarza Napoleona, który miał nalegać żywo na Prussy, aby zmniejszyły wynagrodzenie wymagane od Austrji, gdyż ogromna cyfra takowego, była jedną z największych przeszkód do zawarcia pokoju. „Constitutionnel“ zapewnia także, że utrzymanie nietykalności granic Saxonji, wyłącznie staraniom Francji zawdzięczać należy.—Tenże dziennik, a z nim i inne Francuzkie gazety, wynurzają zdanie, że Prussom pozostaje jeszcze najtrudniejsze zadanie, to jest ustalenie moralnej swojej przewagi i wpływu w Niemczech. Tymczasem Pan Bismarck, nie zdaje się być przejęty obowiązkami, jakie nań włożyły, w imieniu Pruss, zwycięztwa armji Prusskiej. Obawiać się przeto należy, aby ów mąż stanu, który przez swe postępowanie względem Frankfurtu, dał już niejako miarę swoich uczuć, nie dał się unieść podobnymże usposobieniom w załatwianiu nieporozumień wewnętrznych i w nakreśleniu swej przyszłej polityki względem Niemiec, a mianowicie względem Państw, w których przewaga Prusska, dotychczas ustalona jest tylko siłą oręża. (Ind. Belge).

NIEMCY.—W jednym z ostatnich numerów „Gazety Szlązkiej,“ umieszczony list oficera Prusskiego, pisany z obozu pod Bömisch-Krut, (na drodze do Wiednia), kreśli ciekawy obraz obecnego położenia i usposobienia wojsk Prusskich. Przytaczamy tu z niego niektóre wyjątki: „Położenie tu nasze, nie jest tak godne zazdrości, jakby się na pozór zdawać mogło. Armja nasza, pod murami Wiednia i Presburga, składa się z 225,000 ludzi; oprócz tego rezerwy w liczbie 60,000, prowadząc działa oblężnicze, zbliżają się ku nam. Zajęliśmy dwie prowincje, Czechy i Morawją, i wkroczyliśmy do Niższej Austrji i Węgier. Stojąca naprzeciw nas armja Austrjacka, zmniejszyła się do 120,000 ludzi. Szereg zwycięztw i chlubna bitwa pod Sadową, uczyniły nas panami położenia i wpływ nasz w Europie ustaliły; i to wszystko stało się w ciągu czterech tygodni. Ale jest to jąsna strona medalu; a zaś trzeba, niestety, spojrzeć i na drugą. Kraj, gdzie stoimy, pomimo zwykłej obfitości swojej, tak jest w obecnej chwili zniszczony i wyczerpany, że wojsku naszemu zbywa na najistotniejszych potrzebach. Dowozy są niedostateczne; chleb psuje się w drodze i jest nie do użycia; jedynem pożywieniem żołnierzy jest kawa. Najsurowsze i najenergiczniejsze rekwizycje nic nie pomagają, bo nic nigdzie nie ma do wzięcia. Głód formalny panuje w obozie naszym; a tym czasem cholera i tyfus, coraz liczniejsze zabierają ofiary. Podobnież nędza i choroby panują i pomiędzy mieszkańcami kraju. Tłumy ich przychodzą do obozu, prosząc o chleb, zamiast go nam dostarczać. Serce się krwawi, patrząc na to wszystko. Żołnierze nasi wprawdzie znoszą dotąd głód i wszelkie trudy z godną podziwu wytrwałością; ale wszelka wytrwałość ma swoje granice. Położenie nasze pogorsza się tu z dniem każdym. Pięcio-tygodniowe zawieszenie broni bynajmniej go nie polepszy; a na przypadek wznowienia kroków nieprzyjacielskich, na przypadek przegranej bitwy, położenie to dla nas mogłoby stać się okropnem. Nie jestem pessymistą, ale widzę i mówię, że dwie tylko mamy drogi przed sobą ażeby dójść do celu i uniknąć przepaści, a te są: albo prędkie zdobycie Wiednia, albo prędki pokój.“ (Schl. Ztg.)

WŁOCHY. *Genua, 28 Lipca.*—Wzburzenie z powodu strat pod Lissą nie ustaje, i znajduje żywy odgłos w Ankonie, Neapolu i innych miastach nadmorskich, zkąd majtkowie służą na flocie. Przedewszystkiem wzburzenie to doszło do wysokiego stopnia w Ankonie. —Minister marynarki Pan Depretis, starał się ułagodzić tłumy, oddając pod sąd Admirała i kilku oficerów, oraz wydając odezwę do ludu, w której go upominał i karcił, obiecując zarazem w imieniu rządu, iż ten spełni swoję powinność. Oba jednak te środki nie przyniosły spodziewanego skutku. Wzburzenie nie tylko się wzmogło, ale do tłumu pospólstwa przyłączyły się osady floty. W ogóle wszystkie korrespondencje od uczestniczących w bitwie pod Lissą, ganią postępowanie Admirała Persano, a nawet pomiędzy Kapitanami okrętów, krąży adres do Prezesa Ministrów, z oświadczeniem, iż Admirał Persano okazał się zupełnie niezdolnym, i z prośbą, aby dowództwo floty powierzone było Kontr-Admirałowi Galli della Mantica. Wykonanie tego życzenia nie byłoby zbyt pochlebnem i dla obu Wice-Admirałów, Albini i Vacca; którzy, jak panuje przekonanie, nie okazali też potrzebnych zdolności, podczas niefortunnej bitwy pod Lissą.— Z pomiędzy oficerów okrętu Włoskiego „Palestro,“ który sami Włosi, jak wiadomo, nie chcąc się poddać, wysadzili w powietrze, ocalał jeden tylko Porucznik Fabrizi z Palermo, który spadłszy z powietrza w morze, znalazł pod ręką kawał skruszonego masztu, i na nim śród gradu kul dopłynął szczęśliwie do łodzi Włoskiej, która go wyciągnęła na pokład. (Ind. Belge).

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor Paryzki“ z dnia 1go b. m. ogłasza [illegible] Cesarza do Ministra Stanu, zawierający główne [illegible] sy dekretu, mającego na celu uorganizowar[illegible] dla robotników niezdolnych do pracy. Ces[illegible] tu znowu inicjatiwę w ważnej kwestji [illegible]

P. Nigra Poseł Włoski, wyjechał 31go z. m. z Paryża do Vichy. — „Patrie“ z tegoż dnia donosi, że Xiążę Napoleon opuszcza Florencję i wraca do Paryża. Prawdopodobnie naprzód uda się on do Vichy. Depesza z Medjolanu, datowana 31 Lipca, zawiadamia, że Xiążę przejeżdżał już przez to miasto.—Król Włoski przybył 31go z. m. z Ferrary do Rovigo. Śledztwo co do postępowania Admirała Persano już się rozpoczęło i szybko ma być ukończone.—„Italie“ zapewnia, że układy o pokój, w Pradze prowadzone będą. Zdaje się, że pokój przed 15tym b. m. podpisany zostanie.— „Biuro Reutera“ w Londynie, otrzymało 31go z. m., przez telegraf Transatlantycki, wiadomości z Nowego-Yorku, datowane 29go z. m. Tenessee zostało znowu przypuszczone do Kongresu. Kongres się odroczył.—Przez Paryż nadchodzi wiadomość z Monachjum z dnia 31go z. m., że kommunikacje między stolicą Bawarji a Norymbergą, są przerwane. Sądzą, że Prussacy zajęli to ostatnie miasto. — Pan Rotszyld miał wyjechać 2go b. m. z Frankfurtu do Berlina, dla przyłączenia się do missji bawiącego już tam Burmistrza Müllera.—W Hamburgu czynią już przygotowania do wyborów do Parlamentu Niemieckiego.—Mieszkańcy Rendsburga, domagają się wcielenia do Pruss.

Depesze Telegraficzne.

Augsburg, 2 Sierpnia. — Wszyscy zagraniczni Posłowie przy Związku, oprócz Rossyjskiego, wyjechali. Rezerwa armji weszła do W. Xięztwa Meklemburgskiego.

Würzburg, 1go Sierpnia. W skutek konwencji, Brygada Prusska zajęła miasto. Bawarowie zajmują twierdzę i przedmieścia.

Heidelberg, 1go Sierpnia. — Prussacy wkroczyli tu i do Manheimu wśród radośnych okrzyków ludności. Władcy, którzy się usunęli z swych krajów, zamierzają się zebrać na naradę w Sztutgardzie. Anglja sprzyja annexjom Prusskim.

Florencja, 2 Sierpnia. — Siedmiodniowy rozejm przedłużony. Pożyczka narodowa w summie 350 miljonów uchwalona. Akcje wypuszczone będą po kursie 95 za sto; procent 6 od sta; losowanie co pół roku; premja od 100 do 100,000 franków.

Przyjechali do Warszawy: Daszewski Aleks: ob: z Osiecka; Dziewulski Mateusz ob: z Ostrowia; Gutowski Wład: ob: z Brześcia; Kamiński Adolf urz: z Radomia; Karski Stanisław ob: z Włostowa.

Wyjechali: Bendkowski Michał inż: do Siedlec; Czosnowski Karol ob: do Brześcia; Gawełkiewicz Czesław dokt: do Nasielska; Korff Aleks: ob: do Górek; Suchodolski Edw: ob: do Bojmia.

Przyjechali z Zagranicy: Goldsztand Jan bankier z Berlina; Grodzicki Ewaryst ob: z Karlsbad; Jasiński Ksaw: doktór z Torunia; Temler Jan fabr: z Karlsbad; Tonn Ferdynand kupiec z Bydgoszczy.

Wyjechali Zagranicę: Gadomski Stanisław ob: do Wiednia; Glejspitz Fryd: kupiec do Paryża; Nelken Mich: kup: do Torunia; Potulicki Ign: hr: do Królewca; Tideman Jan ob: do Bremen.

TEATR WIELKI.
Dziś, Widowisko bezpłatne.— Jutro, *Tułacz.*

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś, *On i Ona.— Niemam czasu— Apetyt i Zaloty.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 2go sierp: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 85 do rs. 7 kop. 95. żyta od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 3 k. 30 do rs. 3 kop. 35; gryki od rs. — k. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. — k. —.

Okowity próby 10, płacono dnia 1 sierp., za wiadro od rs. 3 k. 15½ do rs. 3 k. 36¾; za garniec od rs. 1 k. 3 do rs. 1 k. 10.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 174.

Piątek. — Dnia 3go Sierpnia. — Rok 1866.

Wiadomości Xięgarskie.

— Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych **Ferdynanda Hösick,** przy ulicy Senatorskiej Ner 496, wyszła „Polna różyczka“, piosnka, słowa Józ: Grainerta, muzyka Stanisława Muniuszki. Prześliczna ta śpiewka wykonana na ostatnim koncercie naszego ulubionego kompozytora, przez Panią Majeranowską, jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych, w Warszawie i na prowincji. Cena exemplarza kop. 30.

— Xięgarnia **Ferdynanda Hösick,** przy ulicy Senatorskiej Ner 496, otrzymała na skład główny drugą część dzieła, pod tyt: „O przeprowadzeniu odosobnienia w zakładach więziennych“, przez A. Moldenhawer, dzieło to jest do nabycia w innych xięgarniach, w Warszawie i na prowincji. Cena exemplarza kop. 75.

DONIESIENIA.

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w dniu 11 (23) Sierpnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, w Sali Posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reparację rogatek Jerozolimskich i postawienia tamże nowych kloak od summy na rs. 1098 kop. 11 wykazem kosztów obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej. Wadjum rs. 109. Warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych. (D. W.)

Warszawa dnia 15 (27) Lipca 1866 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancellarji Luceński. (D. W.)

ZARZĄD
LEKARSKIEGO INSPEKTORA
Okręgu Wojennego Warszawskiego.

W Zarządzie Lekarskiego Inspektora Okręgu Wojennego Warszawskiego, mieszczącem się w domu pod Nr 1579 przy zbiegu ulic Brackiej i Widok, o godzinie 11-ej z rana, odbywać się będzie licytacja bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu niektórych pakunkowych przedmiotów, a mianowicie:

Łat sosnowych 9 łokci długich . .	200	szt:
Szpurów do obwiązywania . .	900	funt:
„ do obszywania . . .	65	„
Gwoździ żelaznych różnej wielkości .	32000	sztuk
Desek sosnowych 9 łokci długich 1½ dziujma grubych . . .	1100	
Koszy plecionych	400	
Worków płóciennych Nr 1 . .	300	
„ „ Nr 2 . .	300	
Obręczy drewnianych. . . .	900	
Pakuł	760	funt:
Pęcherzy	700	szt:
Rogóż	800	
Siana	13000	
Cynówek . . . , . .	900	sztuk

Termin na targ naznacza się 12 (24) Sierpnia b. r.

Licytacja będzie głośna, dozwala się jednak podania deklaracji zapieczętowanych, które winny być złożone w biurze nie później nad dziesiątą godzinę z rana w dzień na targ naznaczony, z odpowiednią kaucją to jest 465 rubli srebrem.

Deklaracje podane lub otrzymane po upływie tego czasą, będą uważane za nie byłe.

Zarząd Lekarskiego Inspektora zawiadamiając o tem, wzywa mających chęć do stawienia się na licytację w wyż rzeczonym terminie, z oznaczoną kaucją w gotówce lub w papierach Rządowych.

Warunki tej entreprzy mogą być przejrzane w biurze Zarządu codziennie od godziny 9-ej z rana do 1-ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Warszawa 30 Czerwca 1866 roku.

Pomocnik Lekarskiego Inspektora,
Radca Kollegjalny Karol **Kühlewein**,
Assesor Kollegjalny A. Rzepecki. (D. W.)

KOMITET BUDOWY DOMU
dla Instytutu Oftalmicznego.

Podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu spełznięcia bezskutecznie licytacji in minus przez opieczętowane deklaracje, na roboty **Ciesielskie**, z materjałem, przy budowie domu dla Instytutu Oftalmicznego, odbędzie się w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b., o godzinie 6ej po południu w Kancellarji Komitetu na posesji Ner 2982A, F, przy ulicy Smolnej, powtórna licytacja w terminie skróconym, na powyższe przedsiębierstwo.

Warunki licytacyjne, są do przejrzenia w Kancellarji Komitetu każdodziennie, wyjąwszy dni Świąteczne.

Utrzymujący się przy licytacji, zapłaci koszta obwieszczenia.

Warszawa, dnia 19 (31) Lipca 1866 r.

Prezydujący w Komitecie, **Lubomirski**.
Członek Komitetu, **Wambach**. (D. W.)

KOMENDANT
1-go Polowego Inżynierného parku.

W skutek rozporządzenia Naczelnika 1-ej Sapernej Brygady z dnią 2 Lipca r. b. za Nr 1342, w mieście Zakroczymiu przy miejscowym parku, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. odbywać się ęędzie publiczna libytacja, a 2 (14) Sierpnia o godzinie 11-ej rano przetarg, na sprzedaż rekwizytów starej konstrukcji. Szczegółowe warunki tej sprzedaży dotyczące, przżjrzeć można w Kancellarji parku w mieście Zakroczymiu. (D. W.)

CENNIK MĄKI KOŚCIANEJ PAROWEJ

Z FABRYKI

F. SCHERNERA,

PRZY STACJI KOLEI ŻELAZNEJ WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIEJ

W SOSNOWICACH,

W KRÓLESTWIE POLSKIEM,

której Główny Skład w Warszawie, w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym

OSTROWSKIEGO I S^ki,

przy ulicy Senatorskiej obok XX. Reformatów.

Nawóz ten powszechnie dziś używany przez wszystkich postępowych Rolników na Zachodzie, dorównywający prawie kosztownemu g u a n o, a dotąd wyłącznie sprowadzany z zagranicy, Fabryka powyższa dostarczać będzie w wyborowych gatunkach, starając się, aby nietylko dokładnością wyrobu i ceną pomierną, ale zarazem rzetelnością i szybkością usługi, zjednać sobie mogła zaufanie Szanownych Ziemian i Agronomów.

Trzy rozbiory chemiczne, a wykonane przez zaszczytnie znanych w świecie gospodarczym Profesorów Agronomji, a mianowicie: **A. Stöckhardt'a w Tarandzie, Dra Krooker'a w Pruszkowie (Proskau) i Cichockiego w Nowej Alexandrji (Puławach)**, poręczają dostatecznie za czystość i dokładność przetworu, na żądanie przesyłamy takowe listownie.

Gatunek	CENTNAR 100 FUNTÓW.	KOSZTUJE w Sosnowicach Rs.	kop.	w Warszawie Rs.	kop.
1	**Mąka kościana rozparzana, drobno mielona**, zawierająca 4.25 do 4.75 Azotu, a 46 do 49 na sto fosforanu wapna.	2	90	3	10
2	**Mąka kościana rozparzana, grubsza**, zawierająca 4 do 4.50 Azotu i 45 do 48 na sto fosforanu wapna.	2	80	3	
3	**Razówka gruboziarnista z kości**, dla użytku Cukrowni, w dwóch różnych odmianach co do ziarnowania.	2	60	2	80
4	**Nadfosforany ziemne** mające 3 do 3.50 Azotu i 30 do 38 na sto soli fosforowych, po największej części rozpuszczalnych.	2	50	2	70
5	**Mąka rogowa subtelnie mielona**, mająca 10 do 11 na sto Azotu, około 10% fosforanu wapna i 72 części organicznych rogowych a).	4	50	4	70
6	**Mąkę kościaną** nierozparzaną, wyrabiamy jedynie na szczególne zażądania.	2	80	3	

a) Wyrabia się o tyle tylko, o ile wystarczą dostawa surowych materjałów.

Powyższe ceny nie obejmują w sobie opakowania. Worki odstępujemy po cenie kosztu. (12,086.)

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Ner 1345, w drugim domu od rogu Nowego-Światu, na 1 piętrze od frontu. (382)

MAGAZYN ROBÓT DAMSKICH I GALANTERJI, Samuela ROSENSTADT, pod Różą, przy ulicy Żabiej w domu dawniej Krzemińskiego, otrzymał transport **HAFTEK** z Maszynerją do sukien Damskich. (12,246)

Spadkobiercy po ś. p. **Ignacym Fuchsie**, b. Kupcu w mieście Częstochowie, zawiadamiają wszystkich mających niegdyś conto, w jego Xięgach Handlowych, ażeby najdalej w przeciągu dwu miesięcy, od daty niniejszego ogłoszenia, dla uregulowania rachunków, przypadającą od nich należność, zapłacić raczyli w Handlu Alexandra Fuchsa, Kupca w m. Częstochowie zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie, na drodze właściwej zmuszeni do tego będą.—**Alexander** i **Juljan Fuchsowie**. (12,113.)

NIEMKA przybywszy z Berlina życzy sobie przyjąć obowiązek **BONY** lub **Gospodyni domu**. Bliższa wiadomość u Zakrzewskiego Krawca Nr 419 na Krakowskiem-Przedmieściu. — (12271.)

Żądaną jest pożyczka

od 4,000 do 15,000 Rs.,

na 1 Numer hypoteki Domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, oraz jest do scedowania pod korzystnemi warunkami Summa hipoteczna 5,000 rs., mieszcząca się w ⅓ części szacunku, płatna za miesięcy 6 po ukończeniu subhastacji. Są do sprzedania z dogodnemi warunkami **Domy** w środku miasta i przy ulicach pryncypalnych z Placami i Ogrodami, **Wille**, jako też **Majątki Ziemskie** na gotowiznę, lub zamianę na Domy, w szacunku od 20,000 do 150,000 rs. Poszukiwany jest również do kupna **Majątek Ziemski**, od 20 do 30 włók w dobrej ziemi w Błońskiem, Sochaczewskiem, lub Gostyńskiem.—Bliższa wiadomość przy ulicy Kapitulnej, pod Nrem 538 na 1em piętrze od frontu, Ner mieszkania 11, z rana od godziny 10 do 12. (11,900.)

Wczoraj idąc ze Starego-Miasta na ulicę Złotą, w przechodzie przez Ogród Saski i ulicę Marszałkowską, zgubione zostały papiery, to jest świadectwo Francuzkie i Polskie, oraz kilka listów familijnych. Adres Stare-Miasto Nr 55, na 3cim piętrze. Za nagrodą, jeśli łaskawy znalazca żądać tego będzie. (12,244).

Nagrody rs. 15!

Przechodząc dnia wczorajszego ulicami Żelazną Bramą, Żabią do Banku, zgubione zostały Listy Likwidacyjne sztuk 4ry po rs. 100 oznaczone Nr 17,011, 17,012, 17,013, 17,014. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do P. Hipolita Filipina mieszkającego w Gmachu Banku Polskiego pod Nr 743a ulica Elektoralna pod Nr lokalu 16, wreszcie lub ktoby wiedział gdzie takowe znajdują się raczy dać znać pod powyższy numer, za co otrzyma nagrody Rs. 15. Zastrzegając, iż nikt z takowych nie może korzystać, gdyż stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. (11,283).

LOKALE:

Pokoje Kawalerskie,

z opałem, usługą i z meblami lub bez. Są do wynajęcia od Sgo Michała r. b. kwartalnie, półrocznie i rocznie, w domu na ten cel wybudowanym, pod Nr 1403 od Zielonego Placu.— Wiadomość na miejscu u Rządcy. (12,285).

Lokal z 7miu Pokoi,

na 2im piętrze Stajnia i Wozownia, na rogu Smolnej i Nowego-Światu do wynajęcia każdego czasu do 8 Lipca 1867 roku, za summę rs. 550. (12,009).

Wprost Ogrodu Krasińskiego,

w domu pod Nrem 2239, przy ulicy Nalewki, do najęcia każdego czasu:

Stajnia.

Zaś od Sgo Michała r. b., w Oficynie prawej na 2 piętrze: **4 Pokoje** i Kuchnia: Lokal ten ma 2 wchody, oraz piwnicę, drwalnię, komórkę i górę wspólną. (10353.)

Mieszkanie na 1-em piętrze,

naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża Nr 404, składające się z dużego Salonu z balkonem, Gabinetu i Przedpokoju, z meblami i fortepjanem, każdej chwili do odnajęcia. Wiadomość na miejscu. (10,961),

Piekarnia o dwóch piecach,

zatrudniająca 10 czeladzi i z dobrem powodzeniem, od lat 8 exystująca, z powodu słabości Właściciela, z całym inwentarzem żywym i martwym, oraz zapasami, jest do odstąpienia; informacja pod Nrem 162/3 ulica Nowomiejska, u Właściciela. — Tamże kilka fur starej **CEGŁY** jest do sprzedania. (11,962)

Dla Cukierników i Restauratorów!

W mieście Łodzi, jest do wydzierżawienia na kilka lat **RESTAURACJA**, w Hotelu Polskim, 1½ wiorsty od stacji kolei żelaznej, składająca się z 8iu Pokoi, Kuchni i kilku piwnic, z inwentarzem lub bez takowego. Bliższą wiadomość udzieli na miejscu właściciel.—**A. Engel.** (11,075).

Młody Człowiek,

po ukończeniu Szkoły Rolniczej, i po kilkoletniej praktyce gospodarskiej, na co posiada chlubne świadectwa, obecnie poszukuje miejsca do gospodarstwa wiejskiego. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nr 1509 lit a, w mieszkaniu numerem 7 oznaczonem. (12,077).

Posady prywatne do zajęcia zaraz

w Warszawie.

Do prowadzenia Xiąg i Kassy, z kaucją rs. 300 w gotowiźnie; do załatwiania interesów w mieście i odbierania pieniędzy z kaucją rs. 100. — Wiadomość w Biurze Domu Zleceń K. Puławski et Comp., w Warszawie, pod Nrem 419 Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty.—Tamże jest korzystny interes Spółki, z kapitałem od 1,000 do 3,000 rs. (11,062.)



Dwa Domy,

jeden przy ulicy róg Elektoralnej i Białej, Ner 886, drugi przy ulicy Ogrodowej Ner 882, łokci kwadratowych 6,300 (arszynów 5,040), są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Ner 760. Tamże jest **Żerandol** o 60 świecach ozdobny do sprzedania, zdatny do Kościoła. (12,034.)

SYROP CHRZANOWY Z IODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIESZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Doświadczenia najznakomitszych lekarzy w szpitalach paryzkich i innych, dziesięć lat powodzenia, rozbiór chemiczny dokonany przez mających sławę europejską chemików, a szczególnie przez uczonego Professora Kleczyńskiego w Wiedniu, dowiodły, że jedynie w Tranie jod znajduje się w tąk szczęśliwej i dogodnej kombinacji, jak w Syropie Chrzanowym z Jodu.

Przygotowany z roślin anti-skorbutycznych, których nieocenione własności leczebne wszystkim są zuane, stanowi on niezawodny środek w słabościach lymfatycznych, skrofulicznych. pigmowych i syfilitycznych. Lekarze przepisują go zawsze z porządanym skutkiem dzieciom szczególniej skłonnym do nabrzmiewania gruczołów na szyi lub do odchodzenia materji z głowy, nosa i uszów.

Osoby dotknięte słabością piersiową, a nie mogące znieść Tranu, mogą bardzo skutecznie zastąpić go Syropem Chrzanowym z jodu. Środek ten również pożytecznie działa we wszelkich słabościach naskurnych i wyrzutach; posiada własności przeczyszczające krew w wysokim stopniu.

Dostać można w głównych Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (19,647).

Prawdziwe Ziarna zdrowia,

Dra Franck.

Są to pigułki czyszczące; jedyne lekarstwo tego rodzaju upoważnione we Francji. Od 70 lat posiada powszechne we Francji uznanie jako najskuteczniejsze z lekarstw czyszczących. Zażywa się dowolnie na czczo lub po jedzeniu. Metoda użycia dołączona jest do każdego pudełka.

W Paryżu w Aptece Pana Leroy na ulicy Neuve St. Augustin 45, w Warszawie w Składach Materjał: Aptecz: (8117.)

Obiektyw Fotograficzny

wraz z **Kamerą**, zostawiony jest do sprzedania w Zakładzie Optycznym P. Januszowskiego, przy placu Teatralnym obok Kościoła PP. Kanoniczek. — (11933.)



Meble mahoniowe,

jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, Stół przed Kanapę, 2 Fotele skórą Amerykańską kryte, są do sprzedania, w lokalu na 1em piętrze, w domu Ner 156/7 na Pradze, przy ulicy Targowej.—Wiadomość na dole w Bawarji. (12,155.)

Jest do sprzedania w każdym czasie

MASZYNA do WATY.

Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 415, w Pałacu Hrabiego St, Potockiego, tam gdzie magle. (11,443).

Przyjmują się do prania

Dywany i Wojłoki,

przy ulicy Śto-Krzyzkiej Ner 1338, w Dystrybucji. (11895.)

Do Składu CEMENTU Krajowego,

w domu Grabowskich pod Nrem 495, nadszedł świeży transport tak **Roman** jak **Portland gatunku**; dalsze transporta Skład ten ciągle zaopatrywać będzie. (6800.)



Do sprzedania para siwych

pięknych Ogierów,



dobrze ujeżdżonych, wraz z powozem eleganckim, mało używanym. Wiadomość na miejscu u stróża. Ulica Bracka, dom Wgo Słomczyńskiego, Nr 1592. (12,010.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.